

Sygn. akt II Ca 149/17

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2017 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Miejskiego Zakładu (...) Sp. z o.o.**

przeciwko **W. J.**

o zapłatę 515,67 zł

na skutek apelacji strony powodowej

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt I C 2484/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zasądza od pozwanego W. J. na rzecz Miejskiego Zakładu (...) Sp. z o.o. kwotę 515,67 (pięćset piętnaście 67/100) zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot: 130,19 zł od dnia 17 września 2013 r., 77,32 zł od dnia 15 marca 2014 r., 45,99 zł od dnia 13 września 2014 r., 77,14 zł od dnia 9 kwietnia 2015 r., 185,03 zł od dnia 9 marca 2016 r. oraz kwotę 407 zł tytułem kosztów procesu,

II. zasądza od pozwanego na rzecz strony powodowej 165 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 149/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 grudnia 2016r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo Miejskiego Zakładu (...) Spółce z o.o. przeciwko W. J., o zapłatę kwoty 515, 67 zł.

W apelacji od powyższego wyroku strona powodowa zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego: art. 233 kpc, art. 328 § 2 kpc i art. 236 kpc oraz przepisów prawa materialnego: art. 60 kc, art. 65 § 1 kc i art. 6 kc. Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na jej rzecz kwoty 515, 67 zł z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację zważył co następuje. Apelacja podlegała uwzględnieniu. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że pozwany odnosząc się w sprzeciwie od nakazu zapłaty do stanowiska powódki, co do zawarcia między stronami umowy o dostawę wody poprzez czynności konkludentne, podniósł jedynie że nie mieszka on „pod wskazanym adresem” oraz że w okresie od 4 lipca 2014r. do 3 stycznia 2015r. odbywał karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym i były to jedyne zarzuty, którymi pozwany negował powyższe stanowisko skarżącej. Tymczasem zupełnie inne fakty wynikały zarówno z twierdzeń pozwanego przedstawionych na rozprawie jak i ze złożonych w sprawie dokumentów. Sam bowiem pozwany w przedstawionych na rozprawie w dniu 15 września 2016r., wprawdzie

w po części niespójnych i nieprecyzyjnych twierdzeniach, wskazał, że mieszkał w lokalu z matką od kwietnia do sierpnia 2013r., jak i mieszkał w nim aż do osadzenia w zakładzie karnym, tj. do lipca 2014r. Pozwany nadto wskazał, że w listopadzie 2013r. jego matka została zabrana do zakładu opiekuńczo leczniczego, a jej stan zdrowia musiał być już ciężki, skoro pozwany podał, że „chciałem z nią porozmawiać, ale był ciężki z nią kontakt”. Bez większego znaczenia dla istoty sprawy są przy tym uwagi pozwanego, że po opuszczeniu zakładu karnego przesiadywał u sąsiadów, czy że do przedmiotowego lokalu przychodził „nieraz spać”, skoro jednocześnie wskazał on, że w okresie spornym, po opuszczeniu mieszkania przez matkę, nikt oprócz niego w lokalu nie zamieszkiwał, a wcześniej, przez mniejszą część okresu spornego, korzystał on z lokalu jedynie z matką. Ponadto ze złożonych przez stronę powodową dokumentów wynika, że pozwany w dniu 15 kwietnia 2016r. podjął w lokalu skierowane przez powódkę, również m. in. do niego, wezwanie do zapłaty (k. 17 – 17 odwr. i 47), a także to on wydał lokal w dniu 5 sierpnia 2016r., co wynika z protokołu przejęcia (k. 49). Gdy zatem przez krótki czas okresu spornego: od marca 2013r. do końca października 2013r. pozwany mieszkał w lokalu z będącą, jak sam podał, w ciężkim stanie zdrowia matką, a następnie korzystał z lokalu sam, z wyłączeniem innych osób, to ma rację skarżąca, a czego pozwany nie chce zaakceptować, że pomiędzy stronami zawarta została przez czynności dorozumiane, umowa o dostarczanie wody i odprowadzenie ścieków, skoro powódka spełniała w tym zakresie swoje świadczenie, przez trwający jednak co najmniej kilka lat okres, a pozwany korzystał z dostarczanej wody, najpierw razem z matką (i za ten okres zasadnie powódka dochodziła od niego jedynie połowy należności wynikających z naliczeń – k. 58), a następnie już samodzielnie (zob. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2007 roku, sygn. akt III CSK 280/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2006 r., I CSK 149/05, a ponadto uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1998 roku, sygn. akt III CZP 71/97, OSNC 1998, nr 9, poz. 131 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 25 października 2012r., I ACa 971/12). W sytuacji natomiast zawarcia umowy w drodze powyższych czynności dorozumianych i braku określenia (co najczęściej ma miejsce) w niej wysokości należnego przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu wynagrodzenia, jego wysokość określa się według stawek określonych w taryfie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 25 marca 2010r., I CSK 449/09).

Z tych zatem przyczyn, gdy jednak wbrew stanowisku pozwanego i Sądu pierwszej instancji, zasadnie strona powodowa wywodziła swoje roszczenie z umowy zawartej z pozwanym per facta concludentia, to zasadnie na jej rzecz, stosownie do ostatecznie ukształtowanego żądania – k. 54- 54 odwr. i 58 (wobec śmierci w toku procesu pozwanej G. J.) podlegała połowa należności wynikających z faktur za okres od 12 marca 2013r. do 31 października 2013r. oraz całość tych należności za okres od 1 listopada 2013r. do 18 lutego 2016r., a które to należności co do wysokości nie były w jakikolwiek sposób przez pozwanego kwestionowane.

Nie było również podstaw do uznania, w okolicznościach sprawy, żądania strony powodowej za sprzeczne z przepisem art. 5 kc (co także podniósł pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty), skoro W. J. nie uiszczając opłat za dostawę wody i odbiór ścieków, a korzystając z usług pozwanej w tym zakresie, sam naruszał powyższe zasady. Ponadto pozwany, poza gołosłownymi twierdzeniami, nawet nie uprawdopodobnił złego stanu zdrowia, na który powoływał się w sprzeciwie od nakazu zapłaty.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 kpc, zmienił zaskarżony wyrok (pkt I), orzekając o kosztach procesu w myśl art. 98 § 1 i 3 kpc, na które to koszty składały się: koszt zastępstwa prawnego – 377 zł oraz opłata od pozwu – 30 zł, a o kosztach postępowania apelacyjnego (135 zł - koszt zastępstwa prawnego oraz 30 zł tytułem opłaty od apelacji) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 391 § 1 kpc (pkt II).